

sygn. akt I ACz 439/13

## POSTANOWIENIE

***Dnia 26 marca 2013 r.***

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek

Sędziowie: SSA Piotr Rusin (spr.)

SSA Barbara Górczanowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o uchylenie uchwały

na skutek zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział IX Gospodarczy, z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. akt IX GC 778/12

***postanawia:***

***uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.***

sygn. akt I ACz 439/13

## UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 26 marca 2013 r.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. akt IX GC 778/12, Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy zabezpieczył roszczenie J. M. o uchylenie uchwały nr(...)Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. w K. z dnia 18 września 2012 r. poprzez: 1) wstrzymanie procedury rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego (...) S.A. w K. w drodze emisji akcji serii (...), w szczególności nakazanie stronie pozwanej zaniechania złożenia do Krajowego Rejestru Sądowego wniosku o podwyższenie kapitału zakładowego w drodze emisji akcji serii (...), 2) nakazanie stronie pozwanej zaniechania wydawania dokumentów akcji serii (...), 3) wstrzymanie procedury dematerializacji akcji serii K (...) S.A. w K. w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. z 2010 r. Nr 211, poz. 1384 ze zm.), w szczególności poprzez nakazanie stronie pozwanej zaniechania złożenia do Krajowego Rejestru (...) S.A. wniosku o dematerializację akcji serii (...) i 4) wstrzymanie procedury wprowadzania akcji serii K (...) S.A. w K. do obrotu na rynku regulowanym lub zorganizowanym, w szczególności poprzez nakazanie pozwanej zaniechania złożenia wniosku do Giełdy (...) S.A. w W. o wprowadzenie akcji serii (...) do obrotu na rynku regulowanym lub zorganizowanym.

W uzasadnieniu zażalenia Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powódki należy uznać za prawdopodobne, albowiem w pozwie powódka wymieniła szereg okoliczności budzących wątpliwości co do tego, czy zachowane zostały wymogi procedury podejmowania uchwał, a także okoliczności wskazujących na zasadność podejrzenia dotyczącego

uchylenia dobrym obyczajom i naruszenia interesów mniejszościowych akcjonariuszy. Można zatem wstępnie przyjąć, iż spełnione zostały w niniejszej sprawie przesłanki uchylenia uchwały określone w art. 422 §1 k.s.h. W szczególności Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z regulacją art. 433 §2 k.s.h. pozbawienie akcjonariuszy prawa poboru musi zostać uzasadnione przez zarząd w pisemnej opinii. Tymczasem dokument mający stanowić taką opinię został podpisany tylko przez prezesa zarządu. Można też mówić o nierównym traktowaniu akcjonariuszy, skoro pozbawienie prawa poboru odbyło się nierównomiernie wobec wszystkich akcjonariuszy. Nadto, w trakcie (...) zarząd spółki nie przedstawił informacji dotyczących wyrażenia zgody przez (...) na zaliczenie obligacji zamiennych do zobowiązań podporządkowanych w rozumieniu załącznika nr 12 do rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 listopada 2009 r. w sprawie zakresu i szczegółowych zasad wyznaczania całkowitego wymogu kapitałowego, w tym wymogów kapitałowych dla domów maklerskich (Dz. U. z 2009 r. Nr 204, poz. 1571). Zasadny jest także, zdaniem Sądu Okręgowego, zarzut naruszenia statutu spółki, gdyż zgodnie z nim Rada Nadzorcza spółki winna była zaopiniować plany emisji serii (...), które mają zostać wyemitowane na podstawie uchwały nr(...) (...). Nie można również wykluczyć, że uchwała nr (...) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, albowiem wyznaczenie godziny odbycia (...) na 8.00 rano utrudniło wzięcie w nim udziału przez akcjonariuszy spoza K., gdyż wywoływało konieczność przybycia do miasta dzień wcześniej, a dodatkowo obrady wznowiono o godz. 8.00 dnia następnego. Działanie takie można bowiem uznać za naruszenie (...) Spółek (...) na (...). Zastrzeżenie wzbudza również, w ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność, że w dniu, w którym upływał dzień rejestracji akcjonariusze nie mieli pełnej informacji na temat warunków emisji obligacji zamiennych, a opinia dotycząca wyłączenia prawa poboru przedstawiona na (...) mogła wprowadzić akcjonariuszy w błąd, gdyż sugerowała, iż możliwe będzie objęcie obligacji przez dotychczasowych akcjonariuszy, nie wskazując jednak, że zależeć to będzie od zaliczenia danego akcjonariusza do kręgu inwestorów kwalifikowanych (próg inwestycji na poziomie 50 000 Euro). Sąd Okręgowy zauważył również, że w wyniku konwersji obligacji na akcje może zostać wyemitowanych nawet 436 353 712 nowych akcji serii (...), które stanowią będą ponad 66% kapitału zakładowego. W rezultacie dojdzie do rozwodnienia dotychczasowego akcjonariatu (faktycznego zmniejszenia znaczenia dotychczasowych akcjonariuszy, w tym powódki) na zasadach o nieprzejrzystym charakterze i z powodów w niedostateczny sposób uzasadnionych. Tymczasem działania zmierzające do prawie dwukrotnego zwiększenia liczby akcji w spółce publicznej winny charakteryzować się szczególną przejrzystością. Poza tym, na podstawie uchwały nr 4 akcje serii (...) mogą być obejmowane po cenie 0,11 zł za akcje, przy czym uzasadnienie zarządu dotyczące ceny emisyjnej nie zawierało wystarczającej informacji w odniesieniu do emitowanej jednostkowej wartości nominalnej obligacji zamiennej oraz akcji, które mają być przedmiotem zamiany.

Sąd Okręgowy wskazał, że również przesłanka uprawdopodobnienia interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia została spełniona, gdyż wykonanie przez pozwaną zaskarżonej uchwały może całkowicie uniemożliwić lub znacznie utrudnić wykonanie orzeczenia w niniejszej sprawie korzystnego dla powódki. Bez zabezpieczenia dojdzie bowiem do utrwalenia rozwodnienia akcjonariatu poprzez rejestrację podwyższenia kapitału zakładowego (...) w drodze emisji akcji serii (...) powstałych wskutek konwersji obligacji wyemitowanych w oparciu o zaskarżoną uchwałę. Ewentualne uchylenie uchwały doprowadzi również do konieczności zwrotu inwestorom środków wpłaconych w zamian za akcje, które w międzyczasie mogą zostać wydatkowane przez zarząd spółki.

Odnosząc się natomiast do sposobu udzielenia zabezpieczenia, Sąd Okręgowy wskazał, że wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały w odpowiedni sposób zabezpieczy roszczenie powódki.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone w całości zażaleniem przez stronę pozwaną, która podniosła zarzuty trzy zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. 1) art. 730<sup>1</sup> §1 i §2 k.p.c. poprzez udzielenie zabezpieczenia pomimo braku dostatecznego uprawdopodobnienia roszczenia oraz interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, 2) art. 730<sup>1</sup> §3 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie interesu pozwanej i w konsekwencji udzielenie zabezpieczenia w sposób, który ponad potrzebę obciąża pozwaną i 3) art. 731 k.p.c. poprzez udzielenie zabezpieczenia w sposób, który zmierza do zaspokojenia roszczenia, a także jeden zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez udzielenie zabezpieczenia, pomimo nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego, albowiem podejmowane przez nią działania stanowią wyłącznie przejaw tzw. szantażu korporacyjnego będącego zjawiskiem szczególnie szkodliwym dla prawidłowego funkcjonowania publicznej spółki akcyjnej.

W uzasadnieniu zażalenia pozwana w pierwszej kolejności odniosła się do argumentów powódki wskazujących na sprzeczność zaskarżonej uchwały z ustawą, która winna prowadzić do stwierdzenia nieważności tej uchwały. Zdaniem pozwanej, przy podpisywaniu opinii zarządu spółki w sprawie wyłączenia prawa poboru nie obowiązują zasady dotyczące reprezentacji spółki (dokonywania czynności prawnych w stosunkach zewnętrznych) określone w art. 373 §1 k.s.h., albowiem opinia ta dotyczy prowadzenia spraw spółki (czynności wewnętrznej spółki dokonanej między zarządem a walnym zgromadzeniem). Poza tym, w dniu 18 września 2012 r. w ramach głosowania, w którym udział wzięli wszyscy członkowie zarządu pozwanej spółki, podjęta została jednogłośnie uchwała nr 2/18/19/12 w przedmiocie wyrażenia opinii zarządu pozwanej spółki uzasadniającej pozbawienie dotychczasowych akcjonariuszy w całości prawa poboru obligacji zamiennych na akcje serii (...), w całości prawa poboru akcji serii (...) oraz proponowany sposób ustalenia wysokości ceny emisyjnej. Pozwana powołała się także na treść art. 19 k.s.h., wedle którego złożenie podpisów przez wszystkich członków zarządu jest wymagane tylko w przypadku, gdy ustawa tak stanowi, a art. 433 §2 k.s.h. takiego obowiązku nie przewiduje. Pozwana podkreśliła również, że zarząd prawidłowo przedstawił swoją opinię podczas obrad (...), gdyż każdy akcjonariusz mógł się zapoznać ze stanowiskiem zarządu i uzyskać wyczerpujące informacje w tym zakresie. Ubocznie pozwana zauważyła, że ewentualna nieprawidłowość przy sporządzeniu opinii zarządu prowadziłaby do wady formalnej (proceduralnej) uchwały, która może powodować nieważność, tylko wtedy, gdy wada potencjalnie wpływa na treść uchwały bądź na wynik głosowania, a w niniejszej sprawie powódka takiego wpływu wskazywanej przez siebie wady na uchwałę nr(...) nie wykazała. Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 20 k.s.h. poprzez nierównomierne pozbawienie prawa poboru, pozwana wskazała, że zasada równego traktowania wspólników nie może niweczyć zasady prymatu kapitału nad osobami w spółkach kapitałowych, przez co nie stanowią naruszenia art. 20 k.s.h. te uprawnienia, które są proporcjonalne do wielkości udziału kapitałowego wspólników. Pozwana zauważyła także, że proponowany przez powódkę sposób rozumienia art. 20 k.s.h. prowadzi do zrównania statusu spółki akcyjnej ze spółkami osobowymi. Tymczasem pozycja akcjonariusza w spółce akcyjnej jest i powinna być ściśle uzależniona od wysokości środków zaangażowanych w tę spółkę. Pozwana wskazała dodatkowo, że obligacje zamienne emitowane na podstawie uchwały nr(...) były emitowane w ramach oferty publicznej, przez co każdy (także uprawniona) mógł objąć dowolną ich liczbę. Zaznaczyła przy tym, że przepisy prawa wymagają przed emisją obligacji zamiennych wyłączenia prawa poboru. Zdaniem pozwanej, nie można również mówić o naruszeniu przez uchwałę nr (...) przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 listopada 2009 r., albowiem wskazany przez powódkę przepis tego rozporządzenia nie przesądza wcale o zakazie emisji obligacji podporządkowanych, natomiast szereg innych przepisów prawa, w tym o randze ustawowej, zezwala na przeprowadzenie takiej emisji.

W ocenie pozwanej powódka nie uprawdopodobniła również roszczenia o uchylenie uchwały nr(...) W szczególności uchwała ta nie narusza §27 ust. 3 statutu spółki, gdyż w dniu 4 września 2012 r. Rada Nadzorcza pozwanej podjęła uchwałę w sprawie zaopiniowania planów emisji akcji serii (...). Również zarzuty wskazujące na sprzeczność uchwały nr (...) z dobrymi obyczajami, pozwana uznała za niezasadne. Nieprawdziwy jest w szczególności zarzut, że zwołanie zgromadzenia na godzinę 8.00 rano w K. w dzień niebędący dniem wolnym od pracy było wyrazem dążenia do utrudnienia akcjonariuszem udziału w tym zgromadzeniu, albowiem miasto K. jest siedzibą pozwanej spółki, a obrady walnych zgromadzeń spółek publicznych, na których podejmowane są kluczowe decyzje, trwają zazwyczaj wiele godzin, przez co ich wyznaczanie na godziny późniejsze (około południowe) prowadzi do konieczności kontynuowania obrad w porze późno wieczornej lub nocnej. Zwołanie zgromadzenia na godz. 8.00 było zatem całkowicie uzasadnione i nie naruszało też postanowienia (...) Spółek (...) na (...). Pozwana podniosła również, że wszystkie wymagane przepisami prawa informacje dotyczące emisji obligacji zamiennych zostały opublikowane raportem bieżącym lub zamieszczone na stronie internetowej pozwanej, a w dniu 31 sierpnia 2012 r. zarząd pozwanej przekazał propozycję w sprawie parametrów obligacji do projektu uchwały w sprawie emisji obligacji zamiennych w ramach warunkowego podwyższenia kapitału zakładowego. Zdaniem pozwanej, omówiona powyżej opinia zarządu w sposób wyczerpujący odnosi się do sposobu ustalenia ceny emisyjnej, albowiem wskazuje, że cena emisyjna akcji zostanie ustalona przez zarząd za zgodą rady nadzorczej w oparciu o wycenę rynkową spółki z uwzględnieniem dyskonta dla inwestorów wraz z założeniem uzyskania najlepszego stosunku pomiędzy rozwodnieniem a wysokością pozyskanych środków.

Odnosząc się z kolei do kwestii pokrzywdzenia akcjonariusza, pozwana wskazała, że potrzeba pozyska kapitału przez pozwaną jest uzasadniona analizą jej sprawozdań finansowych, które jednoznacznie wskazywały na konieczność

dofinansowania spółki (bardzo znaczna strata netto, wysokie zobowiązania krótko- i długoterminowe). Równocześnie jednak sytuacja pozwanej nie była na tyle zła, żeby zagrożone było jej dalsze funkcjonowanie. Stąd też można ją było określić jako stabilną. Nie wyłączało to jednak konieczności podwyższenia kapitału zakładowego, albowiem z uwagi na charakter prowadzonej działalności (dom maklerski) pozwana na ograniczone możliwości zaciągania kredytów i pożyczek. Dlatego też, aby nie utracić adekwatności kapitałowej bliżej zdefiniowanej w ustawie o obrocie instrumentami finansowymi pozwana zdecydowała się na przyjęcie konstrukcji obligacji podporządkowanych. Bezzasadne jest zatem twierdzenie powódki o bezcelowości szybkiego dofinansowania pozwanej. Co się zaś tyczy kwestii wybranej formy podwyższenia kapitału zakładowego, pozwana wskazała, że musiała przeprowadzić emisję w stosunkowo krótkim czasie ze względu na wysokość zobowiązań krótkoterminowych, co nie było możliwe w wypadku emisji akcji z zachowaniem prawa poboru, która wymagałaby sporządzenia i zatwierdzenia przez (...) prospektu emisyjnego. Wymienione argumenty przesądzają, zdaniem pozwanej, o bezzasadności twierdzeń powódki co do celowego pokrzywdzenia akcjonariuszy przez zaskarżoną uchwałę. Dodatkowo pozwana zwróciła uwagę, że w niniejszej sprawie można mówić o celowym działaniu powódki na szkodę pozwanej spółki, albowiem wszyscy dotychczasowi akcjonariusze mogli zapisać się na emitowane obligacje. Jedynym warunkiem, obowiązującym inwestorów, było złożenie i opłacenie zapisu na co najmniej 50 000 euro. Tymczasem powódka próbuje wykazać, że praktycznie tylko akcjonariusze większościowi mogli zapisać się na obligacje zamienne o wartości nie mniejszej niż 50 000 euro na każdego subskrybenta, ponieważ prób ten będzie nieosiągalny dla większości mniejszościowych akcjonariuszy. Nie jest prawdziwe twierdzenie powódki, że ustalona cena emisyjna akcji emitowanych w ramach zamiany obligacji zamiennych znacząco naruszała interesy akcjonariuszy. Stawiając ten zarzut powódka odnosi się bowiem do wartości księgowej, która nie może być utożsamiana z wartością rynkową. Pomija również okoliczność, że cena emisyjna akcji nowej emisji nie może być niższa niż 0,10 zł za każdą akcję, bo taka może być zgodnie z regulacją art. 309 §1 k.s.h. najniższa wartość nominalna akcji. Pozwana zauważyła przy tym, że również w wypadku zachowania prawa poboru doszłoby do znaczącego spadku wartości akcji spółki (teoretyczny kurs otwarcia oscylowałby w okolicy 18 groszy, a więc w okolicy ceny po jakiej zamieniali akcje posiadacze akcji emitowanych na podstawie uchwały nr (...)). W rezultacie twierdzenie powódki, że w ramach emisji akcji z zachowaniem prawa poboru pozwana mogłaby uzyskać wyższe wpływy niż 50 000 000 zł nie są oparte o żadne wiarygodne fakty. Pozwana wskazała również, iż kwota 50 000 euro jako minimalna wartość subskrypcji dla jednego subskrybenta wynika z regulacji art. 7 ust. 3 ustawy o ofercie publicznej, a więc jako taka była a przynajmniej mogła być znana powódce ze znacznym wyprzedzeniem. Ogólnie rzecz ujmując pozwana stwierdziła, że wyłączenie prawa poboru było prawną konsekwencją przyjętego sposobu podwyższenia kapitału zakładowego, a samo to podwyższenie było konieczne ze względu na sytuację finansową pozwanej spółki. Pozwana wskazała również, że z uwagi na strukturę jej akcjonariatu w zasadzie nie można mówić o istnieniu jej akcjonariuszy większościowych, gdyż żaden podmiot nie posiada więcej niż 10% akcji pozwanej.

Pozwana zauważyła również, iż w wypadku korzystnego dla powódki zakończenia niniejszej sprawy zarząd spółki zobowiązany będzie podjąć działania zmierzające do usunięcia skutków zaskarżonej uchwały i w tym celu dokonać stosownych zgłoszeń do odpowiednich rejestrów, w szczególności złożenia do Krajowego Rejestru Sądowego wniosku o obniżenie kapitału zakładowego. Innymi słowy, zdaniem pozwanej proces podwyższenia kapitału zakładowego określony zaskarżoną uchwałą ma odwracalny charakter, przez co nie ma koniecznej potrzeby jego wstrzymywania w aktualnym stanie sprawy. Nie można tym samym mówić o tym, że brak zabezpieczenia uniemożliwi albo poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia.

W końcowej części zażalenia pozwana wskazała, że przyjęty sposób zabezpieczenia nie ma charakteru tymczasowej ochrony prawnej, ale wprost zmierza do zaspokojenia roszczenia. Tymczasem nowacyjne zabezpieczenie roszczeń jest wprowadzone przez poszczególne przepisy k.p.c. na zasadzie ścisłego wyjątku. Pozwana wskazała również, iż długotrwałe wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały doprowadzi w zasadzie do pozbawienia jej praktycznego znaczenia, gdyż uchwała ta jest uzasadniona aktualną sytuacją finansową spółki, przez co odłożenie jej wykonania w czasie naraża pozwaną na znaczną szkodę. Powyższe okoliczności prowadzą też, zdaniem pozwanej do wniosku, iż sposób zabezpieczenia obciąża pozwaną ponad potrzebę. Pozwana wskazała również, iż w jej ocenie działanie powódki nosi cechy tzw. szantażu korporacyjnego i jako takie w świetle regulacji art. 5 k.c. nie zasługuje na ochronę.

W oparciu o powyższą argumentację pozwana wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia, a także o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Zażalenie należało uznać za uzasadnione w stopniu, który przemawia za uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zgodnie z regulacją art. 422 §1 k.s.h. uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest ona sprzeczna ze statutem spółki albo dobrymi obyczajami, a nadto jednocześnie godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Oznacza to, że roszczenie o uchylenie uchwały spółki akcyjnej może zostać uznane za wiarygodne, o ile powód uprawdopodobni przynajmniej jedną przesłankę z każdej z wymienionych wyżej dwóch grup.

Uznając wniosek o udzielenie zabezpieczenia za należycie uzasadniony, Sąd I instancji przyjął w ślad za powódką, iż w sprawie niniejszej można mówić zarówno o naruszeniu statutu spółki przez uchwałę nr (...) podjętą przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie (...) S.A. w K. w dniu 18 września 2012 r., jak również o sprzeczności tej uchwały z dobrymi obyczajami, a nadto, można przyjąć, iż celem tej uchwały jest pokrzywdzenie mniejszościowych akcjonariuszy spółki. Zauważyć w związku z tym należy, że o ile w niniejszej sprawie zarzut naruszenia statutu spółki może być w stosunkowo łatwy sposób zweryfikowany, gdyż odnosi się on do kwestii podjęcia określonej uchwały przez radę nadzorczą spółki, o tyle stwierdzenie zaistnienia pozostałych przesłanek uzasadniających uchylenie tej uchwały ma charakter wysoce ocenny. Dotyczy to zarówno pewnych kontrowersyjnych, zdaniem powódki, decyzji zarządu spółki co do sposobu organizacji i przygotowania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, na którym została podjęta kwestionowana uchwała, jak i kwestii ukierunkowania tej uchwały na pokrzywdzenie mniejszościowych akcjonariuszy.

Stwierdzić należy, że w zakresie podstaw stwierdzenia zaistnienia tych ocennych przesłanek uzasadnienie zaskarżonego postanowienia cechuje nadmierna lakoniczność, która utrudnia w istotnym stopniu jego kontrolę instancyjną. Zarzut ten odnosi się w głównej mierze do kwestii pokrzywdzenia akcjonariuszy przez zaskarżoną uchwałę, którego to pokrzywdzenia należy, zdaniem Sądu I instancji, upatrywać w nierównomiernym pozbawieniu akcjonariuszy prawa poboru oraz rozwodnieniu akcjonariatu w oparciu o nieprzejrzyste zasady i bez należytego uzasadnienia. Wymienione ogólne zarzuty pod adresem zaskarżonej uchwały nie zostają jednak w żadnym miejscu uzasadnienia zaskarżonego postanowienia szerzej rozwinięte, przez co w istocie są one niezrozumiałe, a nadto wywołują wrażenie sprzeczności z ustaleniami faktycznymi. Generalnie bowiem Sąd I instancji stwierdził, że zaskarżona uchwała pozbawiła prawa poboru wszystkich akcjonariuszy, a z tym stwierdzeniem w żaden sposób nie koresponduje konstatacja, iż wyłączenie prawa poboru nie miało równomiernego charakteru, przez co akcjonariusze nie zostali równo potraktowani. Nie jest też zrozumiałe, dlaczego Sąd I instancji uznał przyjęty w zaskarżonej uchwale sposób podwyższenia kapitału zakładowego spółki za niedostatecznie uzasadniony i oparty na nieprzejrzystych zasadach, skoro jednocześnie w ogóle nie odniósł się do przedstawionych w §4 uchwały (str. 12) przyczyn jej powzięcia, jak również nie podał, jakie przyjęte zasady podwyższenia kapitału uważa za niejasne i dlaczego. W tym stanie rzeczy co najmniej w zakresie stwierdzenia uprawdopodobnienia przesłanki ukierunkowania zaskarżonej uchwały na pokrzywdzenie akcjonariuszy zaskarżone postanowienie nie jest należycie uzasadnione i może zostać odebrane jako arbitralne.

Podobna uwaga odnosi się w pewnym zakresie również do przesłanki naruszenia przez zaskarżoną uchwałę dobrych obyczajów. Sąd I instancji a priori przyjmuje bowiem, że zwołanie zgromadzenia na godzinę 8.00 było wyrazem dążenia do utrudnienia akcjonariuszom wzięcia udziału w tym zgromadzeniu. Tymczasem również takie stwierdzenie winno być osadzone w szerszym kontekście, gdyż nie wynika ono bynajmniej wprost z samych podanych faktów. Godzina ósma rano jest bowiem dość wczesna, jednakże wyznaczanie różnych spotkań o tej porze nie jest zjawiskiem nadzwyczajnym i nie może samo w sobie dziwić w przeciwieństwie np. do zwołania zgromadzenia w porze nocnej.

Zastrzeżenia wzbudza również wskazanie, iż o sprzeczności z dobrymi obyczajami zaskarżonej uchwały świadczy niepodanie akcjonariuszom przed zgromadzeniem pełnej informacji o warunkach emisji. Jednocześnie bowiem Sąd I instancji nie wyjaśnił, jakie konkretnie informacje nie zostały podane akcjonariuszom, mimo iż na zarządzie pozwanej spółki spoczywał prawny, a przynajmniej wynikający z dobrych obyczajów, obowiązek ich uprzedniego przedstawienia

Podsumowując powyższe uwagi stwierdzić należy, że zaskarżone postanowienie ma zbyt lakoniczny i ogólnikowy charakter, przez co nie może zostać uznane za przekonujące, w szczególności jeżeli ma się na uwadze, iż przyjęte rozstrzygnięcie w zakresie sposobu zabezpieczenia dochodzonego przez powódkę roszczenia może bardzo istotnie zaważyć na bieżącym i przyszłym funkcjonowaniu strony pozwanej. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien odnieść do poruszonych wyżej kwestii i stosownie do nich uzupełnić stosowaną argumentację.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 §4 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.

Zgodnie z regulacją art. 745 §1 k.p.c. o kosztach postępowania zabezpieczającego rozstrzyga sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Dlatego też należało pozostawić rozstrzygnięcie o kosztach niniejszego postępowania Sądowi I instancji.